Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, NIEDZIELA 8 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 38 (692)

# „Kryzys nadmiaru" w kraju złotego cielca?

## Państwa wciągnięte w „plan Marshalla", już zaczynają odczuwać jego „błogosławieństwa". — Rekiny kapitału tworzą sztuczne bezrobocie

Z New Yorku donoszą, że w ostatnich dniach nastąpił w Stanach Zjednoczonych gwałtowny spadek cen na wszystkie artykuły. Oprócz tego spadły papiery wartościowe na giełdach amerykańskich. Wielu rzeczoznawców uważa, że jest to dawno przewidziane załamanie, które nastąpiło po dojściu drożyzny i inflacji **do punktu kulminacyjnego.**

Jak donosi „Associated Press", spadek cen wywołał panikę w przemyśle. „Associated Press" uważa obecny spadek cen za dawno oczekiwany zwrot w tendencjach inflacyjnych, który oznacza „początek kryzysu nadmiaru". „Finansiści i ekonomiści amerykańscy chodzą po naciągniętej linie w obawie przed kryzysem" — pisze dziennik „Columbia".

Równocześnie wiadomości, które przedostały się do prasy, świadczą, że amerykańskie koła oficjalne nie tylko **nie szukają sposobu zmniejszenia bezrobocia,** lecz poszukują dróg do dalszego powiększenia armii bezrobotnych.

Korespondent londyńskiej „Observer" Peter Whitney donosi z Waszyngtonu, że oficjalni doradcy ekonomiczni Trumana zgłosili wnioski, zmierzające do wytworzenia **sztucznego wzrostu bezrobocia.** Wychodzą oni z założenia, jak komunikuje Whitney, że bezrobocie przeszkodzi robotnikom w żądaniu wysokich płac za ich pracę i wywrze wpływ na podział siły roboczej".

Straszliwe widmo nadmiaru towarów spędza sen z oczu kapitalistom i przemysłowcom. Jedną z dróg „ratunku" jest gospodarcze opanowanie Europy. Tymczasem w Europie, w państwach najbardziej posłusznch i zawojowanych przez USA, — pojawiają się równie groźne oznaki kryzysu kapitalistycznego.

Brytyjski minister skarbu Cripps oświadczył, że sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii jest **bardzo ciężka.** Nawet realizacja planu Marshalla nie zdoła jej zwrócić utraconych rezerw dolarowych. W końcu minister podkreślił, iż nie zamierza wprowadzić dewaluacji funta.

Natomiast angielska partia komunistyczna opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że Biała Księga rządowa traktująca o dochodach i zyskach jest **wyzwaniem rzuconym klasie robotniczej.** Z Białej Księgi wynika, że podczas gdy płace robotnicze mają ulec zamrożeniu, zyski przedsiębiorców kapitalistycznych **nie podlegają żadnym ograniczeniom.** Toteż zorganizowane masy robotnicze winny domagać się odrzucenia Białej Księgi, zmniejszenia zysków osiąganych przez kapitalistów, ożywienia handlu ze Związkiem Radzieckim, zwiększenia podatku od większych dochodów i wreszcie zmniejszenia wydatków na zbrojenia i wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

We Francji nastąpił dalszy wzrost kosztów utrzymania i potęguje się panika walutowa.

### Światowa Federacja Zw. Zaw. potępia „plan Marshalla"

Komitet wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych większością głosów odrzucił wniosek kongresu brytyjskich Trade Unionów zwołania w połowie lutego specjalnej konferencji, celem wypowiedzenia się w sprawie „planu Marshalla". Wniosek brytyjski został odrzucony głosami delegatów Ameryki Łacińskiej, Włoch, Chin, Francji i Związku Radzieckiego.

Za propozycją brytyjską związków zawodowych wypowiedzieli się jedynie przedstawiciele CIO (Ameryka) oraz Holandia.

# Nie ma Mussoliniego

## ale jest... de Gasperi

Przed wyborami we Włoszech premier de Gasperi wydał dekret o powołaniu 20 tys. ludzi do specjalnej służby bezpieczeństwa na okres wyborów. Ludzie ci przejdą specjalne przeszkolenie w służbie policyjnej. Dla uzbrojenia tych oddziałów policyjnych Amerykanie dostarczą *300 samochodów pancernych,* wobec czego policja włoska będzie już w posiadaniu około *tysiąca* amerykańskich wozów pancernych.

Jednocześnie Gasperi wydał dekret o powołaniu do służby czynnej 2000 oficerów rezerwy, którzy zastąpią oficerów o sympatiach lewicowych, którzy będą z armii włoskiej usunięci.

# I Dania także odrzuca

## plan Marshalla

Przywódcy polityczni państw skandynawskich przybyli do Sztokholmu. W dniu wczorajszym omawiano sprawę planu Marshalla i współpracy europejskiej. Na konferencji prasowej premier duński oświadczył, że Dania nie weźmie udziału w żadnym bloku politycznym.

Pod żadnym pozorem nie będzie uczestniczyła w planie Marshalla, o ile plan ten prowadzić będzie do utworzenia bloku politycznego.

# „Czy pan kpi — czy o drogę pyta?"

„Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neil powrócił do Londynu z Brukseli, gdzie omawiał z min. Spaakiem sprawę unii zachodnio-europejskiej i planu Marshalla. Mac Neil oświadczył, że współpraca z tym planem jest zarazem deklaracją, iż dane państwo jest przeciwne dyktaturze".

(Hor.) Że politycy i dyplomaci trzymają się słynnej zasady Tayllerandа: — „mowa jest po to, by ukryć myśli" — wiemy nie od wczoraj. Sądziliśmy jednak, że nawet w koloryzacji, czyli mówiąc bez ogródek: w łgarstwie, obowiązuje pewien umiar, pewna granica, powiedzmy — granica prawdopodobieństwa. I że jak dotychczas tę granicę przekraczali i przekraczają członkowie jedynego narodu absolutnie pozbawionego poczucia śmieszności i humoru — czyli Niemcy. Natomiast właśnie Anglicy cenią wysoko owo poczucie śmieszności, ów „sens of humor", który zapobiega zbyt jaskrawym kłamstwom i wystawianiu się na kpiny.

Dzisiaj nie jesteśmy już tego pewni. A raczej — pewni, że — nie tylko Niemcy. Nie wiemy, co tak odmieniło anglosaskich dyplomatów, że zapomnieli jak należy kłamać z wdziękiem i pewną, choćby minimalną dozą prawdopodobieństwa (a mają przecież w tym taką kolosalną i długowieczną praktykę!). Może działają w ten sposób coraz gorętsze sentymenty dla „kuzynów" z kraju ponurej i barbarzyńskiej hitlerii. Może przykład „wuja Sama", który przez usta swych kongresmenów z niewzruszoną powagą wygłasza najtępsze bzdury!

Nie wiemy. Ale wiemy, że głosić dzisiaj publicznie, iż „współpraca z planem Bevin - Marshall jest deklaracją antydyktatorską" to jest... Słów nam po prostu brak.

Więc krwawy kat Hiszpanii, który się już tak gorąco „zdeklarował", jest „antydyktatorem"? Więc barbarzyńscy obcinacze głów poległym demokratom w monarcho - faszystowskiej Grecji — są „przeciwnikami dyktatury"? Więc Portugalia, więc Włochy de Gasperi'ego, więc ci rządzący USA kongresmeni, pociągani jak pajace za sznurki przez trusty i miliarderów, rasiści i kandydaci na „panów świata" — to są według pana, mr. Mac Neil, kraje i sfery przeciwne rządom siły i złota? I wystarczy — „zapisać się u pp. Bevina i Marshalla", by otrzymać patent na „antydyktatorską demokrację"? Gdzież „sens of humor" i komu pan to opowiada — mr. Mac Neil? Czy pan, o czcigodny, nie przebrał miary?

Przecież, jak to się u nas mówi — koń by się uśmiał. Tego i zdrowo!...

# Kto ma ochotę, na obozy koncentracyjne

## niech zaprosi „misję" U. S. A.

Wczoraj pisaliśmy o działalności misji USA, „bawiącej" w Persji. Obecnie tygodnik francuski „Action" opublikował korespondencję z Teheranu pt. „Departament Stanu USA wydaje zarządzenia o deportacji z Iranu".

„Po wydaniu przez departament Stanu odpowiednich instrukcji ambasadzie USA w Teheranie — czytamy w artykule — generał Schwarzkopf, będący doradcą amerykańskim przy żandarmerii irańskiej ułożył i przekazał rządowi Hakimi projekt zarządzeń, przewidujący **deportację elementów demokratycznych z Iranu.**

1 stycznia projekt Schawrzkopfa zaaprobowała komisja bezpieczeństwa przy irańskim sztabie generalnym. Rząd z kolei usankcjonował ten projekt i postanowił **deportować 6 tysięcy osób z prowincji Gilan, Horasan i Azerbejdżanu** Irańskiego, a także 3 tysiące osób z Teheranu.

Wszystkie osoby podejrzane zostaną wysłane do prowincji południowych i rozmieszczone w rejonie Bender-Abbas i na wyspie Kiszm, w wąwozie górskim Omursz, gdzie w chwili obecnej zakłada się specjalne obozy".

Równocześnie angielski „Manchester Guardian" pisze:

„Od czasu, gdy Rosjanie wycofali się z Azerbejdżanu, Amerykanie prowadzą w Iranie nadzwyczaj aktywną politykę: — czy jest ona w równej mierze rozumna, — to pytanie, które obecnie będzie można wyjaśnić.

# Igraszki tegorocznej zimy

## Mróz 18-stopniowy i... siejba wiosenna

W czasie gdy w centralnych rejonach Związku Radzieckiego temperatura spadła onegdaj do 18 stopni poniżej zera, — na terenach południowych rozpoczęła się orka wiosenna.

W republice turkmenskiej trwają już od paru dni zasiewy zbóż jarych.

***

W ośrodku Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach zakwitła przed kilkoma dniami jabłoń.

### Szembekowa uniewinniona?

Sąd okręgowy w Przemyślu wydał w sprawie Klotyldy Szembekowej wyrok uniewinniający z braku dowodów winy.

*(patrz str. 4-ta)*

# „Widziałem Moskwę złotą..."

## Stara i nową stolica. - Najpiękniejsze metro Europy. - Rozmowy z ludźmi radzieckimi. - Co dwie i pół minuty samochód!

W Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wygłosił b. ciekawą prelekcję pułk. Loga - Sowiński. Prelekcję, a raczej b. szczerą, niewymuszoną, improwizowaną pogawędkę oparł mówca na swych wrażeniach z pobytu w Moskwie w roku 1947.

Ten właśnie akcent — nie suchego i opracowanego elaboratu, ale — *szczerej wymiany spostrzeżeń* i myśli ze słuchaczami, nadał specjalnie cenne i miłe piętno ciekawemu referatowi i uczynił go wyjątkowo przystępnym i zrozumiałym.

W prostych słowach opowiada nam, jak wjeżdżając do siedmiomilionowej stolicy Zw. Radz. ujrzał ją (ze względu na przeważający, żółty kolor gmachów) *złotą w promieniach październikowego słońca*. Wraz z nim wędrujemy po nowoczesnych monumentalnych arteriach, z których każdej chwili przez jakąkolwiek z wielopiętrowej wysokości bram w olbrzymich gmachach, możemy się przedostać — w inny świat, świat rozmyślnie nietkniętych ulic i domów *starej, odwiecznej Moskwy*. Tak to się tam mądrze łączy przeszłość z dniem dzisiejszym.

### Twórczość dla mas

Wraz z mówcą jedziemy koleją podziemną (metro) jedną z najpiękniejszych i najoryginalniejszą w Europie. W trwałej trosce o kształcenie smaku i wiedzy artystycznej wśród najszerszych mas, wysokie granitowe ściany metra, stacje i najnowocześniejsze poczekalnie zostały ozdobione wspaniałymi *płaskorzeźbami i obrazami najwybitniejszych artystów radzieckich*. Cieplym wzruszeniem drga głos prelegenta, gdy powtarza nam swe rozmowy z przygodnie spotkanymi ludźmi, z człowiekiem radzieckim. Cóż na przykład mówią o sztuce?

„Bogata była carska Rosja i wielkie miała skarby, ale cieszyli się nimi tylko carowie i panowie. Dzisiaj dostęp do nich mamy wszyscy. Wszystkie skarby i cała sztuka dawna i dzisiejsza są prawdziwą własnością narodu".

O swoim życiu i przyszłości?

„Wiemy, że gdyby nie wojna, zaszlibyśmy już *dużo dalej*. Ale pracujemy z radością i ufnością, odrabiamy zniszczenia i z każdym dniem jest u nas lepiej. Zdajemy sobie sprawę z naszych osiągnięć, żeby się nimi cieszyć. Jesteśmy z nich dumni. Ale widzimy także nasze braki, nie po to by na nie narzekać, ale by *nad usunięciem ich pracować jeszcze energiczniej*".

### Praca w czasie wojny

Gdyby nie wojna... Ten motyw powtarza się w rozmowach stale. Ale równocześnie wiedzieć należy, że właśnie w czasie wojny, w czasie największego, bohaterskiego wysiłku całego narodu walczącego w obronie świata i cywilizacji przed nawałą żelaznej hordy faszystowsko-hitlerowskiej, ludzie radzieccy potrafili równocześnie *zbudować i wykończyć 51-ą i 52-ą stację metra moskiewskiego*. Że jeden z najbardziej wzorowych i wydajnych kołchozów, jaki oglądali uczestnicy wycieczki, znajdował się — i trwał — *o 3 km. od pierwszych linii niemieckich*.

### W fabryce im. Stalina

To samo wrażenie młodzieńczego, entuzjastycznego rozmachu i gigantycznej pracy, odnosimy z opowiadania o wielkiej fabryce samochodów (25 tys. pracowników) im. Stalina. Uczestnicy wycieczki są świadkami „narodzin i dojrzałości" całego wozu (system taśmowy) w rekordowym czasie *dwóch i pół minuty*. W tejże fabryce, samych lekarzy (nie licząc personelu pomocniczego) jest przeszło 200-u. Są wielkie i piękne stołówki, żłobki, sale gimnastyczne. Główna biblioteka składa się *z 11 tys. tomów*, prócz niej znajdują się podręczne na poszczególnych oddziałach, oraz specjalne, doskonale dobrane i zaopatrzone biblioteki... *dla dzieci*.

Jeśli chodzi o żywość, prężność gospodarki radzieckiej, o pewność coraz wspanialszej pokojowej przyszłości i dobrobytu ogólnego, cóż można dodać do faktu, że codziennie na terenie ZSRR powstają 3 nowe przedsiębiorstwa, z których najmniejsze przekracza wartość *10 milionów rubli w złocie!* Cóż można dodać do widoku czerstwych, przyjaznych i uśmiechniętych twarzy spotykanych na ulicach, w kołchozach, w fabryce, we wspaniałych, wielkich teatrach, kinach, na koncertach najlepszych muzyków, w muzeach, w tych wszystkich centrach ruchu kulturalnego i rozrywkowego, do których ma dostęp prosty, bezpośredni i łatwy *każdy obywatel*. Tak jak otwarty jest dostęp dla wszystkich do oświaty, do kształcenia się, jak w pełni zrealizowany jest ten wymarzony i idealny „równy start życiowy".

### Żywe zainteresowanie

Po prelekcji musiał jeszcze pułk. Loga-Sowiński odpowiadać na szereg pytań, udzielać wyjaśnień, uzupełniać szczegółami swoją barwną relację w ciągu dłuższego czasu. Słuchaczom, (szczelnie napełniona sala) wszystkiego było mało. Z rozmów i komentarzy interpelantów wynikało niezbicie, że prostota, szczerość i bezpośredniość z jaką mówca dzielił się swymi wrażeniami — jest jedną z najlepszych (a może wogóle najlepszą) form, w jakich szeroki i ciekawy ogół może się zaznajomić z bieżącym, na gorąco chwytanym, codziennym trybem życia ludzi, w kraju naszego wielkiego słowiańskiego sąsiada, sojusznika i pierwszego w świecie realizatora na olbrzymią miarę — gospodarki socjalistycznej (Hor.)



*Uczestnicy wycieczki w metro moskiewskim. Pierwszy od prawej płk. Loga-Sowiński.*

## Nasze rady

**A. M. z ul. WIĘCKOWSKIEGO:** List Pani otrzymaliśmy z dużym opóźnieniem i to jest przyczyną dla której dopiero teraz odpowiadamy. Nie wiemy też wskutek tego jak Pani się obecnie czuje i jak sprawa została uregulowana. Czy podała Pani do sądu sprawę o alimenty? A może mąż zgodził się łożyć na utrzymanie dzieci dobrowolnie? Nie zapomnieliśmy o Pani i prosimy o napisanie do nas możliwie szybko i szczegółowo, o sobie i dzieciach.

***

**CELINA z CHOJEN:** Z pewnością niepotrzebnie się Pani denerwuje. Ma Pani przydział na mieszkanie i absolutnie z tego co Pani pisze nie wynika aby ktoś mógł uzyskać prawo eksmitowania Was. A martwić się na zapas i bezpodstawnie przecież nie ma sensu! Ludzie złej woli zawsze się znajdą, nie znaczy to jednak, aby tą swoją złą wolą mogli wiele zdziałać.

***

**STUDENTKA U. Ł.:** Zaufanie z jakim się Pani do nas zwraca, bardzo jest nam miłe. Sytuacja nie przedstawia się tak jak Pani myśli. Zresztą nie pisze Pani na podstawie własnego doświadczenia, lecz wierzy Pani pogłoskom, które są bezpodstawne. Ważne jest to, że Pani nie straciła roku, że Pani studiuje i napewno, ucząc się tak pilnie, zda Pani egzamin na którym Pani zależy. Jeżeli chciałaby Pani porozmawiać z nami, proszę przyjść któregoś dnia do redakcji.

***

**MATKA z ŁODZI:** Przyczyna tak silnej próchnicy zębów jest z pewnością niedostateczna ilość witamin w organiźmie. W okresie kiedy Pani była w odmiennym stanie należało specjalnie dbać o zęby, gdyż wtedy właśnie najszybciej się one psują. Obecnie także powinna Pani jak najszybciej udać się do dentysty.

***

**ALINA Z.:** Działanie lampy kwarcowej powoduje wzmocnienie organizmu, wzmożenie przemiany materii i zwiększenie ilości czerwonych ciałek krwi. Poza tym, promienie lampy kwarcowej przyśpieszają gojenie się ran, leczą łojotok i choroby włosów, wpływając dodatnio na ich porost. Nie powinna Pani jednak poddawać się naświetleniom bez zalecenia lekarza i jego wskazówek.

***

**MŁODA GOSPODYNI:** Podajemy przepis na kruche ciasteczka o który Pani prosi: 1.5 filiżanki mąki, jajko, duża łyżka szmalcu, pół filiżanki zimnej wody, trochę soli do smaku, 2 łyżki cukru, proszek do pieczenia. Z mąki, szmalcu, cukru, proszku, wody i soli zagnieść ciasto. Cienko je rozwałkować, wykrawać foremką lub nożem nieduże kwadraciki, smarować rozbitym jajkiem i piec.



*Codzienna nowelka „Expressu"*

# Burza

Trzy donośne uderzenia gongu ostrzegły kąpiących się o nadciągającej burzy.

Spokojne dotychczas fale morza, zaczęły się nagle kłębić i burzyć. Kuracjusze zaczęli uciekać w wesołym popłochu w stronę kawiarni, gdzie jazz-band grał beztrosko ostatnie szlagiery.

Zaczęto tańczyć, nastrój poprawił się momentalnie, gdy nagle rozległ się krzyk:

— Patrzcie!... — tam, ktoś tonie!

Wszyscy zerwali się z miejsc, a kilkadziesiąt par oczu skierowało spojrzenia w stronę pieniących się fal morza.

Dreszcz grozy przeszedł wszystkich od stóp do głów.

— Kto to może być? — rozległ się trwożny szept.

Oglądano się na wszystkie strony, szukano znajomych i krewnych, zastanawiano się nad tym, kto mógł się odłączyć od całego towarzystwa i popłynąć tak daleko.

Nagle ktoś krzyknął:

— To jest Hański!

— Tak... Poznaję go!... Jest bardzo zmęczony!... Naprożno walczy z falą...

W tłumie powstała panika. Wymachiwano chustkami, ażeby wskazać tonącemu kierunek, w którym powinien płynąć: jak gdyby to mu mogło coś pomóc.

Jednocześnie spuszczano szalupę, do której wsiedli dwaj najlepsi wioślarze.

Dwie osoby siedziały na werandzie przy stoliku, nie ruszając się z miejsca: kobieta i mężczyzna.

Mężczyzną tym był Eugeniusz Czarnowiecki, kobietą — jego żona. Gdy na werandzie powstał hałas, mężczyzna drgnął:

— Słyszysz?... — rzekł do żony — Hański tonie... Akurat teraz, kiedy wykryłem waszą tajemnicę...

Kobieta zbladła.

— To straszne!

— Żałujesz go?

— Ten człowiek walczy ze śmiercią — Nie można go nazwać człowiekiem! Udawał przyjaciela, a za moimi plecami chciał zrobić z ciebie swą kochankę!

Mężczyzna drżał ze zdenerwowania.

— Uspokój się! — prosiła żona.

Powiedz mi, co zaszło między wami? — spytał szeptem.

— Ależ nic! Wmówiłeś sobie!

— Odpowiadaj!

— Powiedziałam ci przecież wszystko!

— Więc on cię nawet nie pocałował?

— Nie mówmy o tym teraz!

— Odpowiadaj!... spójrz mi w oczy!... wiem, że to nie twoja wina, odsuwałaś go od siebie, on jednak był natarczywy. Powiedz mi prawdę...

— Ach, daj mi teraz spokój!

— Tam tonie człowiek, a ty!...

— Więc powiedz prawdę. Czy nadużył kiedy twojego zaufania?

— Nigdy!

— Nie wierzę!

Na werandzie powstał nagle hałas.

— On jest zgubiony! Łódka nie może dopłynąć!

Czarnowiecki zerwał się od stolika. Spojrzał na żonę, potem na pieniące się fale. Na twarzy jego pojawił się wyraz zdecydowania. On — rekordowy, niezwyciężony pływak, jednym spojrzeniem zorientował się w sytuacji i zrozumiał, że Hański jest zgubiony, jeśli mu nie da pomocy.

— Siły go opuszczają! — wołały przerażone głosy.

Spojrzał wdal. Wybiegł z werandy, zrzucił z siebie marynarkę i skoczył do wody.

Wśród tłumu, napięcie doszło do zenitu. Na werandzie zapanowała grobowa cisza. Słychać było nieledwie trwożne bicie serca wszystkich kuracjuszy.

Nagle głośny krzyk wstrząsnął salą:

— Brawo! Dopłynął! Wracają! Ach, jak on pływa! Brawo!

Czarnowiecki chwycił tonącego i ciągnąc go za sobą zmierzał do brzegu.

Gdyby przybył o dwie minuty później, wszystko byłoby stracone!

Nareszcie wyszli obaj na brzeg.

Wokół zebrał się tłum ludzi. Hański padł wyczerpany na ziemię, lecz wkrótce wrócił do przytomności.

Podniósł się z wysiłkiem, podszedł do swego wybawcy i wyciągnął rękę:

— Drogi przyjacielu — wybacz.

# PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Te! Co oni tak na nas gały wytrzeszczają?
WICEK: — Też mi pretensje! A co mają wytrzeszczać?



OB.: — Hahaha! Przebierańce!...
WICEK: — Żebym pana nie przebrał!... Co za przebierańce?
OB.: — Ano za Wicka i Wacka...



LITERAT: — Znacie mnie dobrze jako tutejszego. Zaświadczam więc, że to nie przebierańce, tylko Wicek i Wacek!



TŁUM: — Niech żyje Wicek i Wacek! Niech żyje literat!...
LITERAT: — Dziękujemy!...
WACEK: — Jak pragnę czkawki!...

## Ochłodziło się!

### Śniegi i deszcze w całym kraju

Tegoroczna zima przejdzie niewątpliwie do historii, jako jedna z najbardziej kapryśnych na przestrzeni ubiegłych lat.

Przez dłuższy czas utrzymywała się w całym kraju pogoda niemal wiosenna przy 10 stopniach ciepła. Powszechnie przypuszczano, że pogoda ta zapoczątkowała wczesną w tym roku wiosnę.

Stało się jednak inaczej. **Od dwóch dni w całym kraju temperatura obniżyła się gwałtownie, spadł deszcz, a w niektórych miastach nawet śnieg.**

W Łodzi od rana padało wczoraj i na ulicach utworzyło się błoto. Termometry wskazywały w naszym mieście **zaledwie jeden stopień ciepła.** Na Śnieżce temperatura spadła do minus 8 stopni, a na Kasprowym do minus 9. W Zakopanem było dwa stopnie niżej zera, w Suwałkach 4 stopnie mrozu. **Najcieplej było wczoraj w Białymstoku — 5 stopni powyżej zera.**

Raptowne zmiany w aurze odbiły się na naszym zdrowiu. Ubezpieczalnia Społeczna notuje poważny wzrost liczby zachorowań na grypę i inne przeziębienia. Ludzie zdążyli się już „wyletnić", a nic gorszego, jak zmienić zbyt pochopnie odzienie w okresie wahań temperatury. (s)

## We wtorek - ciastka

W związku z przypadającymi we wtorek, dnia 10 bm. Ostatkami, mimo iż w dniu tym przypada dzień bezciastkowy — wszelkie ograniczenia zostają zniesione.

A więc będziemy mogli jeść ciastek tyle, na ile pozwoli nam apetyt i... fundusze.

## Rąbanka na kartki

### Rejestracje kart — tylko do 14 bm.

W dniu 14 bm upływa ostateczny termin rejestracji kart żywnościowych z miesiąca lutego na rąbankę. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględnione i kto do 14 bm. kart nie zarejestruje — straci przydział mięsa

Rejestracji podlegają kartki Kat. I, IRD 3, IRD 7, IRD 12, „M" oraz „C".

## Budżet Łodzi

### wejdzie na plenum MRN.

Jak się dowiadujemy, Komisja Finansowo-Budżetowa Zarządu Miejskiego zakończyła już ostatecznie prace, związane z rozpatrzeniem preliminarza budżetowego Łodzi na rok 1948.

Obecnie preliminarz znajdzie się na plenum Miejskiej Rady Narodowej, co nastąpi przypuszczalnie jeszcze w końcu bm.

Jak słychać, deficyt samorządu łódzkiego jest b. poważny. (s)

# Ile będziemy płacili

## za uszycie ubrania w Łodzi? — Co miesiąc 650 członków zw. zawodowych będzie mogło skorzystać z ulgowej stawki

Jak wiadomo, Biuro Cen przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu wydało ostatnio zarządzenie w sprawie podziału wszystkich zakładów krawieckich na odpowiednie kategorie, wzywając jednocześnie poszczególne Cechy do opracowania cennika za robociznę.

W związku z tym zwróciliśmy się *do Cechu Krawców w Łodzi, celem poinformowania się, jak daleko posunęła się ta sprawa na terenie naszego miasta i jakie mniej więcej będą obowiązywały stawki za uszycie ubrania.*

Opracowując projekt cennika, Cech łódzki wziął za podstawę stawki, ustalone przez krawców warszawskich. *Dla zakładów specjalnych, luksusowych, stawki te wynoszą około 17.000 zł., dla zakładów I-ej kategorii — 16.000 zł., dla zakładów II-ej kategorii — 12.000 zł., dla zakładów III-ej kategorii — 8.000 zł.*

Na terenie Łodzi stawki te mają być jednak *niższe*, przy czym różnica między cenami warszawskimi a łódzkimi wynosić będzie przeciętnie *od 1—2 tysięcy złotych.*

Sprawa ostatecznie zdecydowana zostanie *do dnia 12-go lutego.* W tym terminie Cech przedłoży ostateczny projekt cennika Komisji Cennikowej, a ta, po zaopiniowaniu go prześle projekt do Biura Cen przy Ministerstwie Przemysłu, zaś Ministerstwo opierając się na projektach nadesłanych z innych miast, *ustali jeden cennik dla całego kraju.*

Do dnia 12-go lutego załatwiona zostanie definitywnie również *sprawa podziału zakładów krawieckich na kategorie.* Cech przygotował już odpowiednie wnioski i prześle je do Wydziału Przemysłowego, który będzie miał głos decydujący.

Przy zaliczeniu zakładów krawieckich do tej, czy innej kategorii wzięto pod uwagę *kwalifikacje zawodowe majstrów, ilość zatrudnionych pracowników, oraz ich kwalifikacje, a także miejsce (punkt) w jakim znajduje się zakład, oraz jego wyposażenie.*

Niewątpliwie projektowane przez Cech stawki są dla wielu ludzi pracy b. wysokie. Wprawdzie ubranie szyje się dość rzadko, mimo to jednak *jednorazowy wydatek nawet 8.000 zł. stanowi bardzo poważną pozycję dla przeciętnie zarabiającego pracownika.*

Dowiadujemy się jednak, że Cech Krawców w Łodzi postanowił iść na rękę ludności pracującej naszego miasta i w tym celu zdecydowano *nadal oddawać 25 proc. ogólnej produkcji na rzecz członków związków zawodowych po specjalnie niskiej cenie.*

Dotychczas, zakłady krawieckie również szyły po ulgowych cenach dla członków związków zawodowych, przy czym za uszycie garnituru *pobierano 2.800 złotych.* Stawka ta ustalona została przed rokiem i obecnie pozostawienie jej w dotychczasowej wysokości — jak twierdzą krawcy — *nie wytrzymuje zupełnie kalkulacji i właściciele zakładów musieliby dokładać do każdego takiego ubrania.*

Postanowiono więc, że ulgowa stawka wyniesie *4.000 zł. i każdy członek związku zaopatrzony w odpowiedni talon, będzie mógł bez żadnych trudności dać uszyć sobie garnitur w tej cenie.*

Jak to będzie wyglądało w praktyce?

Wszystkie zakłady krawieckie w Łodzi *mogą w ciągu miesiąca wykonać 650 garniturów dla świata pracy, co stanowi jedną czwartą ogólnej produkcji, wynoszącej w Łodzi około 2.600 ubrań.* Każdy więc zakład krawiecki, bez względu na to do jakiej należy kategorii będzie szył co czwarte ubranie w cenie 4.000 złotych.

Należy zaznaczyć, że Łódź jest w chwili obecnej *jedynym miastem w Polsce, które zdobyło się na to, bądź co bądź poważne udogodnienie, dla ludności pracującej.*

Krawcy już od marca ub. r. szyją ubrania po ulgowych cenach. Do dnia 31 stycznia 1948 roku wykonano ich ogółem *6.500 sztuk w cenie po 2.800 zł.* Jeżeli uwzględnimy, że przeciętna stawka w zakładach krawieckich wynosiła w tym okresie około 8.000 zł. — okaże się, że dzięki taryfie ulgowej udało się *zaoszczędzić poważną sumę trzydziestu kilku milionów złotych.*

Odnośnie podziału zakładów krawieckich na kategorie dowiadujemy się ciekawego szczegółu. Mianowicie w Łodzi najwięcej jest zakładów III-ej kategorii, a więc zakładów, w których będą obowiązywały najniższe stawki — około 7.000 zł. Zakładów luksusowych jest zaledwie kilka. (o)

# Popularne obiady już są!

## Cieszą się one wielkim powodzeniem

Oddawna zapowiadane obiady popularne stały się faktem dokonanym!

Wszystkie zakłady gastronomiczne, prowadzące gorącą kuchnię, mają obowiązek wydawania takich obiadów **codziennie w godzinach od 3-ej do 5-ej po południu w cenie 70 zł. wraz z obsługą i podatkiem, bez względu na kategorię, do jakiej dany zakład został zaliczony.**

Obiady te cieszą się dużym powodzeniem, co jest zupełnie zrozumiałe, gdyż wiele osób nie korzysta ze stołówek i nie prowadzi gospodarstwa domowego.

**Najwięcej obiadów popularnych wydaje restauracja „Tivoli" — około 200 dziennie. Kasyno Aktorów wydaje dziennie około 100 popularnych obiadów. „Halka" — 80, „Bachus" — 80 itd**

Obiad popularny dostępny jest dla każdego członka związku zawodowego, za okazaniem legitymacji związkowej. Okazuje się jednak, że z tak nadarzającej się okazji **postanowiły skorzystać również i osoby nie pracujące i nie należące do związku.** Oczywista, że tym wszystkim obiadów nie wydaje się, gdyż odbywało by się to z wyraźną szkodą dla uprawnionych.

Największym powodzeniem obiady popularne cieszą się w **niedzielę**, kiedy stołówki nie są czynne i wiele osób chętnie odwiedza lokale gastronomiczne.

Poza obiadami popularnymi wydawane są w lokalach gastronomicznych obiady klubowe, w cenie od 110 do 150 zł (bez obsługi), oraz tanie dania barowe. (t)

## Musimy mieć 25.000 lekarzy!

### Ministerstwo Zdrowia szkoli nowe kadry

Ostatnio w jednym z artykułów zwracaliśmy uwagę na poważny brak sił lekarskich. W programie swej działalności na rok 1948 Ministerstwo Zdrowia *kładzie nacisk na szkolenie nowych kadr lekarzy.*

Obecnie w Polsce praktykuje *około 7.000 lekarzy.* Uruchomienie uczelni lekarskich w Krakowie, Poznaniu, Warszawie, Lublinie, Łodzi i Wrocławiu nie zaspokaja wymagań lecznictwa, wobec czego Ministerstwo postanowiło uruchomić w rb. Akademie Lekarskie,, które powstaną w Szczecinie i Bytomiu. Akademia w Bytomiu już w rb. przyjmie około 300 studentów. Niezależnie od tego Wydziały Stomatologiczne w latach 1949 — 1950 nadawać będą pełne kwalifikacje ponad 400 słuchaczom rocznie.

Według obliczeń Ministerstwa zrealizowanie powszechnej służby zdrowia *wymagać będzie jednego lekarza na 1.000 obywateli, a więc obecną liczbę 7.000 lekarzy należy podnieść do 25.000.*

Z budżetu Ministerstwa na rok 1948 przeznaczono 52 miliony złotych na przeszkolenie i dokształcenie oraz 13 milionów zł na specjalizację lekarzy.

Wykorzystane będą również wszelkie możliwości dokształcania zawodowego lekarzy polskich za granica

# Co jest ważniejsze: warsztat, czy komórki?

## Niefortunna decyzja władz kwaterunkowych naraziła rzemieślnika na wielkie straty

W związku z działalnością władz kwaterunkowych w Łodzi mamy do zanotowania jeszcze jeden fakt, ilustrujący w sposób aż nazbyt wyrazisty, jak nieoględne i nie przemyślane są często wydawane decyzje.

Oto w marcu ub. roku ob. M.G., (nazwisko znane redakcji), ślusarz z zawodu, **uzyskał zezwolenie na zajęcie lokalu przy ul. Wólczańskiej 196 i założenie w nim warsztatu ślusarskiego.** W lokalu tym mieściła się przed wojną i podczas okupacji stolarnia, był on więc przystosowany do tych potrzeb.

Petent wyremontował lokal kosztem 125 tys. zł. Pokrył dach, oszklił, zainstalował urządzenie na światło i siłę, i uruchomił swój warsztat pracy, należący, mówiąc nawiasem, do rodzaju przedsiębiorstw **najbardziej potrzebnych naszemu miastu, zajmujący się bowiem remontem maszyn dziewiarskich.**

Następnie zawarł umowę najmu lokalu z Zarządem Nieruchomości, płacąc komorne za pół roku z góry. Po uzyskaniu zezwolenia na urządzenie lokalu przez Oddział Przemysłowy Starostwa Grodzkiego — Śródmieście, — zabrał się do pracy.

Niedługo jednak trwała praca w tym warsztacie, bo oto w początkach października ub. roku zgłosili się **przedstawiciele Komitetu Domowego tej posesji i przedstawili decyzję Wydziału Kwaterunkowego, przydzielającą pół warsztatu na.. komórki dla lokatorów.** Wówczas ob. M. G. pokazał im posiadaną decyzję, a następnego dnia złożył odwołanie do Komisji Lokalowej.

W dniu 15 października otrzymał z Wydziału Kwaterunkowego pismo z datą 17 września ub. r. **anulujące decyzję Wydziału Kwaterunkowego z marca ub. r. która przyznawała mu ten lokal.** Właściciel warsztatu zwrócił się do Głównej Komisji Lokalowej, ale dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

**Tymczasem 26 stycznia rb. wyeksmitowano go ze spornej części warsztatu, — przy czym nie pomyślano ani o odszkodowaniu, ani o daniu mu zastępczego lokalu.**

Obecnie więc jest tego rodzaju sytuacja, że w tym samym lokalu, wraz z kosztownymi maszynami mają się mieścić... **komórki.**

Poszkodowany twierdzi, że gdyby z zabranej mu części lokalu urządzić komórki, oraz zbudować przegradzającą ścianę i zwrócić mu częściowo koszty remontu, trzebaby wydać przeszło 160 tys. zł., — **podczas gdy za 108 tys. zł. można wybudować na tej samej posesji nowe komórki drewniane** (miejsca jest poddostatkiem), nie mówiąc już o tym, że za 250 tys. zł. można odbudować dawne murowane.

**Czy wobec tego, naprawdę nie dałoby się sprawy załatwić tak, aby nie rujnować rzemieślnika, nie pozbawiać miasta pożytecznej placówki, a jednocześnie dać lokatorom potrzebne komórki?**

Oto nad czym winny się zastanowić nasze władze kwaterunkowe, zanim powezmą zmianę decyzji.

# Afery hr. Szembekowej

## Podejmowała się zwalniać aresztowanych, którzy... od dawna już przebywali w Oświęcimiu

Proces przeciwko hr. Klotyldzie Szembekowej, odpówiadającej za wydanie w ręce gestapo ś. p. Wincentego Witosa — obfituje w sensacyjne momenty.

Opinie świadków o oskarżonej są podzielone. Część wyraża się o niej przychylnie, większość jednak *zarzuca hrabinie, że utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcami i działała na szkodę Polski i Polaków.*

Jeden ze świadków zeznał, że hrabina *wyłudzała pieniądze od Polaków, żerując na nieszczęściu ludzkim.*

W Krakowie Szembekowa posiadała specjalnych naganiaczy, którzy kierowali do niej rodziny aresztowanych z prośbą o interwencję.

W konkretnym wypadku hrabina podjęła się zwolnić aresztowanego Polaka za sumę 50.000 zł. Rodzina aresztowanego nie wpłaciła tych pieniędzy, gdyż ich nie posiadała. Później okazało się, że *aresztowany ów wywieziony został do Oświęcimia na kilka tygodni przed terminem, oznaczonym przez Szembekową jako dzień zwolnienia.* Hrabina faktowi temu, jak i innym, przedstawiającym ją w złym świetle, energicznie, zaprzecza.

Rozprawa trwa przy wielkim zainteresowaniu publiczności. (t)

# Echa rabunku 4 milionów zł.

## Jeden ze sprawców, zabójca porucznika WP, skazany na 12 lat więzienia

Sprawa 22-letniego Władysława Migdała, odraczana kilkakrotnie, — znalazła wczoraj swój epilog w Wojskowym Sądzie Rejonowym.

Gdy Migdal pełnił funkcję w MO w Białymstoku zabił **w stanie afektu porucznika W. P. Hacyłę.** Wyrokiem Sądu został skazany na 7 lat więzienia. W chwili, gdy miano go odtransportować, — rzucił się do ucieczki i ślad po nim zaginął.

Migdal przez dłuższy czas ukrywał się w Moszczenicy. Wstąpił do KWP i brał udział w wykonywaniu wyroków śmierci, oprócz tego uczestniczył **w napadzie na samochód, wiozący pieniądze na wypłatę dla robotników fabryki w Moszczenicy. Zrabowano wtedy 4 miliony złotych.**

W marcu 1947 r. Migdal ujawnił się przed komisją w Piotrkowie, nie oddał jednak broni i nie przyznał się do swojej zbrodniczej przeszłości, którą pragnął kontynuować po ujawnieniu się. Był w kontakcie z członkami KWP, przechowywał nadal broń w „melinie" u członka tejże Organizacji, Hejniaka. Nie długo cieszył się bezkarnością. Zaaresztowany, stanął wkrótce przed wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi.

Migdal przyznał się jedynie częściowo do zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw. Wyłoniła się wskutek tego konieczność wyjaśnienia szeregu okoliczności i powołania dodatkowych świadków na wniosek obrońcy oskarżonego, adwokata Zajączkowskiego. Sąd przychylił się do odroczenia rozprawy.

Wczoraj wreszcie sprawa znalazła swój finał.

Sąd pod przewodnictwem sędziego majora Salpetera skazał **Migdala, którego bronił adwokat Zajączkowski, — na 12 lat więzienia, Hejniaka za przechowywanie broni — na 2 lata więzienia.**

Hejniaka bronił adw. Eisner. (p)

# Konferencja zw. zawodowych

Na dzień 25 lutego zwołana została przez OKZZ konferencja wszystkich zarządów oddziałów związków zawodowych z terenu Łodzi. Konferencja odbędzie się o godz. 16-ej w sali centralnej świetlicy Zw. Zaw. Robotników i Prac. Przemysłu Budowlanego przy ul. Nawrot 23.

W porządku dziennym przewidziany jest referat p. t. „Jedność klasy pracującej i próby jej rozbicia w państwach o ustroju kapitalistycznym", dyskusja, sprawy organizacyjne, oraz wolne wnioski. (k)

# Do współzawodnictwa

## przystąpili pracownicy Przemysłu Elektrotechnicznego

Dnia 5 lutego w lokalu Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego przy ul. Piotrkowskiej 105 w Łodzi odbyło się walne zebranie wszystkich pracowników z udziałem przedstawicieli Związków Zawodowych.

Po ożywionej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

„Pracownicy CHPE w Łodzi po omówieniu na walnym zebraniu sprawy współzawodnictwa pracy, doceniając du że znaczenie tej akcji w dziele realizacji trzyletniego narodowego planu gospodarczego odbudowy kraju dla poprawy bytu klas pracujących, przystępują do współzawodnictwa i wzywają pracowników CHPE Oddziałów w Katowicach do rywalizacji o lepsze wyniki".

# Taryfa dla taksówek

## Starania Związku Zawodowego

W związku z podwyższeniem ceny benzyny, Związek Zawodowy Transportowców, zrzeszający m. in. właścicieli taksówek, *wystąpił o przyznanie kontyngentu benzyny w określonej ilości i po zniżonej cenie dla koncesjonowanych taksówek.*

W sprawie tej miała się obecnie odbyć konferencja, zwołana przez Ministerstwo Komunikacji z udziałem przedstawicieli Związku Zawodowego Transportowców, oraz Centrali Produktów Naftowych. Konferencja nie doszła do skutku z powodu nieprzybycia przedstawicieli CPN.

Obecnie taksówkarze wszczęli starania o *podwyższeniu taryfy oświadczając że dotychczasowa taryfa, przy podwyższeniu cen benzyny, nie wytrzymuje zupełnie kalkulacji.* Związek Zawodowy gotów jest jednak w każdej chwili rozpocząć rozmowy z CPN na temat przydziałów ulgowych kontyngentów benzyny. (t)




53)

Przypomina lwicę, walczącą o swoje małe. Jej oczy błyszczą, a twarz stała się straszna.

— Precz stąd! Zamordowaliście to dziecko, a teraz nie dacie jej nawet spokojnie umrzeć! Precz stąd bo ci wydłubie twoje głupie, szwabskie ślipska — woła takim głosem, że Hubert stchórzył i zaczął się jąkać.

— Tam na rewirze czekają goście...

— A niech ich wszystkich trafi jasny szlag! — przerwała mu po swojemu Władka, a Wieśka poparła ją.

— Ja zastąpię narazie Władkę na jej rewirze!

— A kto pójdzie na rewir pierwszy? — głośno zastanowił się maitre d'Hotel.

— Korona nie spadnie ci z głowy, jak sam obsłużysz dziś gości! — warknęła Szymczakówna i zwróciła się znowu w stronę Zośki, bo wydało jej się, że ta otwiera oczy.

— Trzeba będzie zadzwonić po Pogotowie — radzi Wieśka i wychodzi, bo tam na sali, skąd wyszły aż trzy kelnerki, zrobiło się rzeczywiście zamieszanie.

Hans Welner widząc, że Władka dopada do telefonu, pomrukuje głośno, ona jednak nie zważa na jego grymasy rozdrażnionego orangutanga.

Szpitale miejskie przeznaczone są wyłącznie dla Niemców, dyżurni odpowiadają krótko, że nie mają dla Polki miejsca. Wreszcie lecznica przy ul. Drewnowskiej zgodziła się ją przyjąć.

— Przyślijcie ją dorożką, bo w tej chwili nie dysponujemy karetką! — pada z daleka dyspozycja, a posługaczka biegnie na ulicę, ażeby sprowadzić dorożkę.

Z ust Zośki płynie dalej krew, ona jednak odzyskała już przytomność.

Nie miała co do siebie żadnych złudzeń. Spojrzała przyjaciółce głęboko w oczy i szepnęła smutnie:

— Właściwie cieszę się, że umieram... bo taka wegetacja, to nie było życie! Tylko żal mi tamtych w domu: co powiedzą ojciec i matka;

— A mnie? Mnie nie jest ci żal? — roztrzęsionymi wargami szepce taka zawsze zuchwała i pyskata Władka.

— O — przytuliła się do niej Zośka — tyś była mi zawsze najmilsza ze wszystkich... i dziękuję ci... dziękuję ci z całego serca za to wszystko co robiłaś dla mnie!... Czy pamiętasz nasze przechadzki po julianowskim parku wtedy, kiedy byłam zakochana i taka niby bardzo nieszczęśliwa? Pocieszałaś mnie, że wszystko, wszystko przejdzie: no i przeszło! Za rok na wiosnę, nad stawem w julianowskim parku kwitnąć będą znów tak, jak wtedy białe bzy.

I wszystko będzie tak, jak wtedy: tylko, że już nie będzie mnie... ani tych wszystkich moich smuteczków, które wówczas wydawały mi się takie nie do zniesienia ciężkie, chociaż w istocie (a zrozumiałam to teraz) były śmieszną dziecinadą!

— Ach, przestań: mówisz tak, jak gdybyś miała umrzeć! — Władka usiłuje być cierpka, ale jest pełna złych przeczuć i łzy płyną jej po twarzy.

Wpadła posługaczka. Woła, że sprowadziła już dorożkę i znika zaraz wypędzona przez Huberta.

— Tyle zachodów z jakąś tam... — niedopowiedziane przekleństwo rozpływa się na jego wargach.

Nie ma nikogo ktoby dopomógł Władce w przeniesieniu chorej koleżanki, a ażeby wyjść, trzeba przejść przez całą salę.

Dla energicznej Władki nie ma jednak żadnych przeszkód. Nakrywa Zośkę własnym płaszczem, bierze ją na ręce i niesie.

Jest silna, przeliczyła się jednak z siłami, bo bezwładna Zośka ciąży jej nieznośnie. Władka w połowie drogi staje i w obawie, że może upuścić swoje brzemię, rozgląda się dokoła, jak gdyby szukając pomocy.

(D. c. n.)

# SPORT

## Kargier przegrał!

### z wybijającym się pięściarzem Różyckim (ŁKS)

ŁKS II — Zjednoczone II, niby taki słabiutki mecz pięściarski, a jednak dostarczył widowni wiele emocji, a nawet sensacji.

Zawody te były właściwie popisem wag najlżejszych, zwłaszcza wagi muszej, bo w tej oto kategorii odbyły się aż cztery walki. W jednej z nich RÓŻYCKI (ŁKS) zmierzył się z wybijającym się ostatnio na najlepszą polską „muchę", utalentowanym KARGIEREM.

Walka ta, o dziwo, przyniosła wyraźne zwycięstwo na punkty Różyckiemu, który bezsprzecznie poczynił ostatnio wielkie postępy. Poza tym w tej kategorii TYSIAK wygrał na punkty z RZEŹNICKIM, KOWALSKI przegrał na punkty z RUMOWICZEM, a GETLINGOWI już w I rundzie poddał się słabiutki ROZPIERSKI.

W piórkowej w pierwszej parze BEBISZ zremisował z CZARNECKIM, a w drugiej GAŁCZYŃSKIEGO wypunktował MICHAŁOWSKI. Jako ostatnia wystąpiła w ringu para BONIKOWSKI — PRZYCHODNIAK. Tę walkę wygrał pewnie na punkty Bonikowski. Wynik meczu 9:5 dla ŁKS II. Na pierwszym miejscu podaliśmy pięściarzy ŁKS.

## Można wybrać

### sędziów piłkarskich na mecze ligowe

Przed wojną w piłkarstwie ligowym można było wybierać sędziów na mistrzowskie zawody, dzisiaj, gdy mamy już extra-klasę piłkarską, po raz pierwszy po wojnie wracamy do tego zwyczaju.

Kluby ligowe będą znów miały prawo wyboru sędziów zakwalifikowanych przez PKS. do prowadzenia spotkań ligowych. W tym celu Polskie Kolegium Sędziów rozesłało klubom imienny spis sędziów z tym, ażeby w terminie do dn. 25 bm. wypowiedziały się, których arbitrów życzą sobie widzieć na zawodach. Lista ta obejmuje nazwiska 65 sędziów piłkarskich i z nich każdy klub ligowy musi wybrać co najmniej 20 nazwisk. Ma się rozumieć, że przed wyznaczeniem kandydata kluby zainteresowane muszą się porozumieć i uzgodnić kandydaturę.

## YMCA gromi Wisłę

### Dziś ligowy mecz koszykówki TUR–Wisła

Koszykarze Wisły okazali się znacznie mniej niebezpiecznym przeciwnikiem dla łódzkiej YMCA, niż się tego spodziewano. Coprawda Wisła grała bez dwóch najlepszych swych zawodników i strzelców Arleta i Stoka i to ułatwiło YMCA zwycięstwo. Przez cały czas łodzianie byli w przewadze, wykazując lepsze zgranie. Wynik meczu 71:32 (35:15) dla YMCA, która nadal prowadzi w tabeli ligi koszykowej bez utraty punktów.

Dla YMCA punkty zdobyli Barszczewski 25, Dowgird 20, Żyliński 15 i Maleszewski 11. Dla Wisły natomiast Kowalówka 13, Pawlik 7 Hegerle 4, Brzusik 4, Tonczyk i Krakowski po 2. Dzisiaj o godz. 11 odbędą się zawody TUR — Wisła, również o mistrzostwo ligi. Na mecz ten stawi się najlepszy gracz Wisły Arlet.

Poza tym odbyło się tylko jedno spotkanie w koszykówce męskiej o mistrzostwo Łodzi YMCA I B — KP Zjednoczone 36:27 (21:18). Pozostałe spotkania nie doszły do skutku.

## Zebranie pływaków A.Z.S.

Kierownictwo Sekcji Pływackiej AZS — Łódź komunikuje, że dnia 10 lutego br. o godzinie 18-ej (punktualnie) odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Południowej 10, zebranie wszystkich zawodników. Obecność obowiązkowa.

## Jeszcze Grochów - Warta

### Trudno dojść sprawiedliwości sportowej

W sprawie pamiętnego meczu o drużynowe mistrzostwo Polski GROCHÓW — WARTA kierownictwo klubu Grochów zwróciło się do ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH, lecz niewiele wskórało. Z. Z. ZAŁATWIŁ SPRAWĘ ODMOWNIE tłumacząc się, iż rozstrzygnięcie tego rodzaju spraw nie należy do jego zakresu działania.

Wszczęto ponownie kroki w Państwowym Urzędzie WF., ale i w tym wypadku uzyskano jedynie nieoficjalne oświadczenie inż. Kuchara, który powiedział, że jego zdaniem najlepszym rozwiązaniem sprawy byłoby powtórzenie zawodów tych w Warszawie.

Bardzo nam przykro, ale z taką opinią absolutnie zgodzić się nie możemy tak samo, jak z wynikiem przeprowadzonego przez Polski Związek Bokserski referendum. MECZ GROCHÓW — WARTA pozostanie, w naszym w każdym razie pojęciu, a sądzimy, że i tych wszystkich, którzy myślą kategoriami czysto sportowymi, CZARNĄ PLAMĄ W HISTORII BOKSU POLSKIEGC

# Dziś zakończenie Igrzysk

### Śnieżne zadymki w St. Moritz. - Kanada na czele tabeli hokejowej. - W konkursie skoków Petter (Norwegia) osiągnął 70 mtr. - Gąsienica najlepszym skoczkiem wśród Polaków

Wczoraj nawiedziły dla odmiany St. Moritz burze śnieżne i podniosła się zadymka, ale to nie przeszkodziło hokeistom rozegrać wyznaczone mecze. Później pogoda poprawiła się o tyle, że można było przeprowadzić konkurs skoków otwartych, w którym udział wzięli również narciarze polscy.

Odbyły się cztery mecze hokejowe. Doszło do ciekawego spotkania **Czechosłowacja — Szwajcaria.** Mecz ten wygrała Czechosłowacja w stosunku nawet dość wysokim bo 7:1, **przekreślając wszelkie szanse drużyny gospodarzy na zdobycie olimpijskiego medalu.**

Tutaj trzeba dodać, że Międzynarodowy Komitet Olimpijski na wczorajszych obradach raz jeszcze rozpatrywał sprawę hokeistów i **postanowił zmienić swą pierwotną decyzję.** Dzięki niej **hokej lodowy włączono do programu zimowych igrzysk olimpijskich i turniej ten zaliczono jako olimpijski.** W ten sposób, w przeddzień zakończenia mistrzostw nieprzyjemny zgrzyt usunięto.

W drugim meczu **Szwecja spotkała się z Włochami.** Była to jedyna szansa dla Szwedów poprawienia swego bilansu bramkowego na dodatni. Szansę tę **Szwecja wykorzystała w stu procentach, bijąc Włochów 23:0.** Obecnie też ma już dodatni stosunek bramek 42:26.

Stany Zjednoczone miały dość ciężką przeprawę z Wielką Brytanią i ostatecznie odniosły zwycięstwo różnicą jednej zaledwie bramki. Spodziewano się znacznie wyższego zwycięstwa. Wynik 4:3.

Wreszcie Kanada, dotrzymując w zwycieskim pochodzie kroku Czechosłowacji, **pokonała wczoraj Austrię 12:0.** Dzisiaj Kanada ma lepszy stosunek bramek i dzięki temu **wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli.**

Poza tym odbyły się zawody bobslejowe, w których pierwsze miejsce zajęła druga obsada Stanów Zjednoczonych uzyskując czas 5:21.2. Drugą jest Belgia 5:21.3, trzecia USA I 5:21.5, czwarta Szwecja I, piąta Norwegia I i jako szósta Wielka Brytania I.

Konkurs skoków otwartych, wobec wielkiej ilości zawodników, zajął wiele czasu, brak też oficjalnych wyników. Narazie, według prowizorycznych obliczeń, **pierwsze miejsce przypadnie, najprawdopodobniej, Norwegowi Petterowi, który wykonał najdłuższy skok konkursu, wynoszący 70 mtr.** Po 67 metrów skoczyli Birger Rud i Schilderup (obaj Norwegia). Jak widzimy, klasa skoczków norweskich jest niedościgniona.

Dalsze miejsca prawdopodobnie przypaść powinny 4) Petikanen (Finlandia), 5) Wren (USA), 6) Lakso (Finlandia).

Najdłuższy skok z Polaków wykonał **Gąsienica.** Długość jego skoku wyniosła 61 metrów. Marusarz St. skoczył 59 mtr. Kula J. 59 mtr. a Krzeptowski 55 mtr.

Na zakończenie podajemy tabelę hokejową.

| | gier | pkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| 1) Kanada | 7 | 13 | 66: 5 |
| 2) Czechosłowacja | 7 | 13 | 76:15 |
| 3) Szwajcaria | 7 | 12 | 67:18 |
| 4) USA | 7 | 10 | 83:29 |
| 5) Szwecja | 7 | 6 | 42:26 |
| 6) Anglia | 7 | 4 | 25:40 |
| 7) Polska | 7 | 4 | 27:86 |
| 8) Austria | 8 | 2 | 33:77 |
| 9) Włochy | 7 | — | 17:142 |

Dziś odbędą się ostatnie mecze hokejowe i nastąpi uroczyste zamknięcie V Olimpijskich Igrzysk Zimowych.

# Masowy start kolarzy

### do wyścigu Warszawa - Praga i Praga - Warszawa. — Udział reprezentacji Włoch i Jugosławii zapewniony

Przygotowania organizacyjne do pierwszego wielkiego wyścigu majowego kolarskiego WARSZAWA — PRAGA — WARSZAWA psunięto ostatnio dalekо naprzód. Przedstawiciele RSW PRASA powrócili z PRAGI, gdzie omawiano szczegóły tego gigantycznego biegu.

W dyskusji CZESI wystąpili z nową propozycją i kto wie, czy nie nazwać ją SZCZĘŚLIWYM POMYSŁEM, gdyż, w razie jej przyjęcia ramy zamierzonego wyścigu kolarskiego będą znacznie rozszerzone i stanie się on bardziej atrakcyjny.

Przedstawiciele CZECHOSŁOWACJI rzucili mianowicie myśl, ażeby równocześnie odbyły się DWA WYŚCIGI KOLARSKIE: pierwszy WARSZAWA — PRAGA, a drugi PRAGA — WARSZAWA z tym iż start odbyłby się JEDNOCZEŚNIE w ustanowionym terminie 1 MAJA.

Trasy tych wyścigów byłyby ODMIENNE z tym, że pierwszy będzie krótszy i POPROWADZI PRZEZ ŁÓDŹ. Ten wyścig obliczony jest na 5 dni, drugi natomiast, ZE STARTEM W PRADZE, poprowadzi bardziej okrężną trasą, już z pominięciem Łodzi i potrwa 9 dni.

Tą ciekawą propozycję Czechów poddaje się teraz rozwiązaniom i nie jest wykluczone, że będzie ona przyjęta.

Polska w jednym z tych wyścigów wystawi drużynę narodową, złożoną z kolarzy reprezentacyjnych, ale zapewne nie tylko ten jeden zespół będzi reprezntował polskie kolarstwo w tym gigantycznym biegu, bo organizatorzy NIE ZAMIERZAJĄ OGRANICZAĆ LICZBY ZGŁOSZEŃ. Dlatego też należy oczekiwać innych zgłoszeń, a przede wszystkim EKIP Z POSZCZEGÓLNYCH MIAST ŁODZI, KRAKOWA, WARSZAWY itd.

W wyścigu WARSZAWA — PRAGA — WARSZAWA będzie bardzo licznie reprezentowane kolarstwo zagraniczne, a najliczniej zdaje się że włoskie. WŁOSI ZGŁOSILI 40 ZAWODNIKÓW, z których stworzą 8 ekip. Również i CZECHOSŁOWACJA ZAPOWIADA UDZIAŁ 40 KOLARZY. JUGOSŁAWIA definitywnie zobowiązała się do wzięcia udziału, z FRANCJI I WĘGIER zgłoszenia jeszcze nie napłynęły, ale żywe komentarze na łamach prasy, nie tylko sportowej, na temat tego wyścigu wskazują na WIELKIE ZAINTERESOWANIE SIĘ NIM. To też i z tej strony zgłoszenia są niemal że zapewnione.

Mówi się jeszcze o ewntualnym udziale KOLARZY PALESTYNY, ale są to, jak dotychczas, luźne pogłoski, więc nie bardzo na nich można liczyć.

Wysunięto też na tej konferencji projekt wydania w Pradze specjalnego numeru naczelnego organu czeskiej demokracji „RUDE PRAVO" w języku polskim, a warszawskiego dziennika „GŁOS LUDU" w WARSZAWIE W JĘZYKU CZESKIM.

Z tymi dezyderatami przedstawiciele RSW PRASA wrócili do kraju, zapraszając przedstawicieli Czechosłowacji NA JESZCZE JEDNĄ KONFERENCJĘ porozumiewawczo-organizacyjną, którą zamierzają zorganizować W WARSZAWIE lub ŁODZI. Na konferncji tej ustalone będą ostatecznie ramy organizacyjne pierwszego zakrojonego na tak wielką miarę wyścigu kolarskiego i jego trasa.

# Polska gra z Włochami

### Spotkania o puchar Davisa już rozlosowane

W Białym Domu w Waszyngtonie odbyło się tradycyjnym zwyczajem losowanie pierwszej rundy rozgrywek tenisowych o puchar Davisa.

Jak nakazywał zwyczaj, losowania powinien dokonać prezydent Stanów Zjednoczonych Truman, tym razem zastąpił go w tej roli minister spraw zagranicznych Marshall.

W wyniku losowania trzy państwa europejskie, a mianowicie *Portugalia, Holandia i Norwegia zakwalifikowały się bez walki do następnej, drugiej rundy.* Ustalono pierwsze spotkania w strefie europejskiej.

Polska tym razem losowała odmiennie. *Nareszcie będziemy mieli z kimś innym do czynienia, niż z Anglią.* Dotychczas mieliśmy przeważnie pecha i zawsze natrafialiśmy na znacznie silniejszego przeciwnika, którym przeważnie była właśnie Anglia. Tej tradycji stało się zadość i w roku ubiegłym. Obecnie wylosowaliśmy Włochów. W innych spotkaniach pierwszego rzutu spotkają się:

*Wielka Brytania — Indie, Rumunia — Francja, Węgry — Austria, Hiszpania — Szwecja, Szwajcaria — Pakistan, Turcja — Jugosławia, Irlandia — Luksemburg, Egipt — Dania, Czechosłowacja — Brazylia, Belgia — Argentyna.*

W strefie północno - amerykańskiej grają: *Meksyk — Kanada, i Australia — Kuba.* Jednocześnie też ustalono termin finałowych rozgrywek o puchar Davisa. *Odbędą się one w Nowym Yorku w dniach 4 — 6 września.* W meczu Włochy — Polska *gospodarzami są jednak Włochy,* toteż ekipa nasza musi przygotować się do podróży zagranicę. W pozostałych spotkaniach gospodarze zawodów podani są na pierwszym miejscu.

## Pięściarze KS. Batovany

### zdobyli mistrzostwo Czechosłowacji

W Czechosłowacji zakończone zostały drużynowe mistrzostwa w boksie. Tytuł mistrza przypadł tym razem znanemu w Polsce zespołowi S. K. Batovany, który w finałowych zawodach walczył z drużyną praską C.A.K.

Mecz zakończył się zwycięstwem S. K. Batovany w stosunku 12:4. W drużynie zwycięskiej występował Torma, który już w I rundzie wygrał swą walkę przez k. o. Należy dodać, że zespół CAK wystąpił bez najlepszego swego pięściarza Koudeli, ale to nie miało większego znaczenia, gdyż w najlepszym wypadku wynik meczu brzmiałby 10:6 dla S.K. Batovany.

# Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 15 opera narodowa W. Bogusławskiego z muzyką J. Stefaniego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale".

O godz. 19 jedna z najmocniejszych sztuk repertuaru paryskiego „Noce gniewu" A. Salacrou.

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 16 „Damy i Huzary", wszystkie miejsca wyprzedane. Passe-partout nieważne.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.**

Dziś o godzinie 19,15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej.

Rolę Arnolfa gra Jacek Woszczerowicz, w innych rolach wystąpią: Zofia Mrozowska i Halina Głuszkówna, Hanna Bielicka i Ewa Szumańska, oraz Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Michał Melina, Ludwik Tatarski, Adam Mikołajewski i Tadeusz Schmidt.

Kasa czynna od 12-tej, tel.: 123-02.

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". W próbach „Ambasador", pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

**TEATR „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09.** 16.30 i 19.30 ostatnie dwa przedstawienia rewii pt. „WIELKI MECZ".

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.**

codziennie o godz. 19,15 w niedzielę i święta o godz. 15,30 i 19.15 „NITOUCHE" operetka w 4 aktach. Dla świata pracy 50 proc. zniżki, w dnie powszednie i w niedzielę na popołudniówkę. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków, Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

UWAGA DZIECI! Teatr Lalek „FARAMUSZKA" ul. Piotrkowska 65 — II piętro, daje przedst. w sobotę godz. 16.00 — niedziele o 12.00 i 14.00. 1372g



**SPROSTOWANIE**

W związku z ogłoszeniem sprzedaży skórek lisów srebrnych w dniu 12 lutego 1948 roku w Poznaniu — Dyrekcja niniejszym podaje do wiadomości, iż sprzedaż skórek odbędzie się w oznaczonym terminie **nie w formie przetargu ofertowego, lecz w formie licytacji ustnej.**

Licytanci przed przystąpieniem do licytacji winni wykazać się dowodem złożenia w kasie D. L. P. w Poznaniu wadium w wysokości 30.000.— zł. (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

Pozostałe warunki sprzedaży bez zmian.

**Dyrekcja Lasów Państwowych Poznań**

1376k



## OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

**Dr. OLĘDZKI** choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

**Dr. MIRSKI** akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel 257-23. 11k

**Dr. MAJEWSKI** choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 1/3 — 1. Tel.: 216-82. 137k

**Dr. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6. 1182k

**Dr. VOGEL** specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92. 105k

**Dr. HORECKI** chororoby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, tel: 206-99. 1152k

**Dr. DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5, tel.: 186-00.

**DOKTOR ZAURMAN** specjalista: skórne weneryczne, 8 — 10. 5 — 7 Nawrot 8 41k

**Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ** choroby kobiece. Legionów 3 — 6. 16 — 18 526g

**Dr PROCHACKI** specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17. 253g

**Dr. FALKOWSKI** chirurg - urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, 3 — 5 pp. tel.: 105-16 21k

**Dr. ŁOZA**, weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-56. 51k

**Dr. BLEIFEDER** choroby kobiece. Zachodnia 36 — 5, tel. 128-39 1458g

### Felczerzy

**STARSZY** felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20

### Dentyści

**DENTYSTA WODNICKI** Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe, Andrzeja 11 tel 154-12

**LECZ. ZĘBÓW** pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 8. 1158k

**LEKARZ DENTYSTA** Zofia Balicka Moniuszki 11 II p. tel. 151-15. 1149k

**LEKARZ STOMATOLOG Alicja BURAKOWSKA** choroby dziąseł Laboratorium techniczne, Andrzeja 2 4 — 8. 1355k

**DRABINY** pokojowe, malarskie, sklepowe, ogrodowe i transmisyjne z gwarancją produkuje „Drabinka" Łódź ul. Armii Ludowej 40. 1454g

### Akuszerki

**AKUSZERKA ŁAGOWSKA** Irena przyjmuje Zachodnia 52, tel.: 151-76 1054g

**AKUSZERKA WOJTASIEWICZ.** — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. 16g

### Kupno — sprzedaż

**LAKIER** kopalowy (bezbarwny), sykatywę, tinkturę poleca: Wytwórnia Chemiczna „ULTRON", Łódź, Południowa 78-80, tel.: 138-19. 1151k

**ORANŻADY**, wody stołowe, lemoniady, poleca „Chabeso". Łódź. Daszyńskiego 91. 624k

**KONFEKCJĘ** damsko-męską i dziecinną poleca, w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych. G. Grynszpan i S-ka. Łódź, Narutowicza 25. Hurt —Detal. 980k

**SREBRO** w każdej postaci kupuje F-ma B. Kantor i H. Zielińska. Piotrkowska 72, Grand Hotel 626k

**POPULARNY** Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk. Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel.: 175-75. Poleca najtaniej: sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 1201k

**TAPCZANY**, otomany, leżaki, fotele, krzesła; robota solidna, ceny umiarkowane poleca: Przeździecki. Kilińskiego 163. 1221k

**MEBLE** kuchenne pojedyńcze i całe komplety własnej wytwórni. Napiórkowskiego 54. (róg Kilińskiego) Staś 1203

**ZAKŁAD** tapicerski **Z. MELKA** poleca tapczany, kanapy, leżanki. Rzgowska 3, (Plac Reymonta). 1204k

**MEBLE** najtaniej gotowe i na zamówienie w firmie Izdebski Piotrkowska 31 w podwórzu. 396k

**STANIOL — CYNFOLIE** zakupi w każdej ilości „ENOLA" Łódź. Napiórkowskiego 24. tel. 177-00. 1185k

**ZEGAREK** — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne 139k

**MEBLE**, sprzedaż — kupno, zamówienia — zamiany. Piotrkowska Nr 275 (Sklep Galar i Biernacki). 1301k

**MASZYNA** do pisania „Continental" natychmiast okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Biuro Reklam i Ogłoszeń „Prasa" Piotrkowska 55. 1335b

**WAGI**, kupno, sprzedaż, naprawa, stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9 1377g

**DETALICZNA** sprzedaż dodatków krawieckich. Jarocki Łódź. Radwańska 2. 1404k

**SZKŁO** okienne, stołowe, artykuły kuchenne, oprawa obrazów, poleca F-ma J. Kuklińska, Łódź, Radwańska 2. 1405k

**PRAWIDŁA** — prawidełka — kopyta Warszawskiej fabryki Pro-Mil. Sklep z dodatkami szewskimi. 11-go Listopada 20 1413g

**SPRZEDAM** domek z ogrodem, Ruda Pabianicka, ul. Rudzka 47 m. 4 Wąsik Jan. 1421g

**POKOSTY:** malarski (lniany), podłogowy, sztuczny poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON", Łódź, Południowa 78-80, tel.: 138-19. 1150k

**SREBRO** w każdej postaci kupuję. M. Welner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112, telefon: 120-66. 1463k

**MIKROSKOPY** — Epidiaskopy. Projektory 16 mm. Sztopery. Powiększalniki — Fotoaparaty — Cyrkle, kupuje, sprzedaje Jan Pujdak i S-ka. Łódź, Piotrkowska 83. 1466k

**HALE** fabryczne z domem wolne sprzedamy. Plac Wolności 6-4. 1469g

**WILLĘ**, działki budowlane, rolne, ogrodnicze zalesione, miejskie, podmiejskie sprzedamy. Łódź, Plac Wolności 6 — 4. 1470g

**MASZYNĘ** dziewiarską 10 — 80 kupię. Śródmiejska 46 — 16.

**KOŁDRY** i adamaszki kołdrowe w wielkim wyborze. St. Majewski i S-ka, Łódź. Jaracza 8. 1191k

**SPRZEDAM** nowoczesną sypialkę, biblioteczkę kaukaski orzech w dobrym stanie. Od poniedziałku tel 102-04 godz. 10 — 14. 1453g

**SREBRO** (monety, złom) kupujemy. Więckowskiego (Śródmiejska) 6. sklep zegarmistrzowski. 1455g

**PLACE** do sprzedania Główna 15 — 1, Zwolak. 1459g

**MEBLE** solidne, tanio można nabyć: F-ma: Łódź, Zamenhoffa 11. 1464k

**SPRZEDAM** kredens dębowy, 2 łóżka ciemne. Stan bardzo dobry. Zamenhoffa 6 — 27.

### Różne

**CEROWNIA** artystyczna L. H. Wojnarowscy. Ceruje bez śladu. Łódź, Zachodnia 48. 1141k

**ZAKŁAD** mechaniczny Roman Szczepaniak Piotrkowska 18 wykonuje wszelkie roboty galwanizacyjne, srebrzenie, niklowanie. 908k

**BEZ WZGLĘDU** na długość włosów, trwałą ondulację gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy" Zawadzka 11. (Próchnika). 39k

**ZAPAMIĘTAJ FOTO-AUTOMAT!** Narutowicza 8, wykonuje najtaniej zdjęcia legitymacyjne. 312k

**BRYCZESY**, spodnie szyje specjalista Wojciechowski. Piotrkowska 59, (poprzeczna oficyna). 1373k

**PRACOWNIA** ubiorów dziecięcych została przeniesiona z ulicy Narutowicza 10 na ulicę Jaracza 32 — 14. 1461g

### Zaofiarowanie pracy

**FABRYKA** kinotechniczna zaangażuje: tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych, ostrzaży na narzędzia o wysokich kwalifikacjach. Zgłaszać się Nowotki 41, Wydział Personalny, w godz. od 9 do 11-tej. 1439g

**POTRZEBNE** wykwalifikowane siły na wszystkie maszyny do szycia bielizny dzianej Wólczańska 35 — 1. godz. 10 — 13. 1358g

**POTRZEBNA** krojczyni na milanez pierwszorzędna siła na stałe lub na godziny. wiadomość: Wólczańska 35 — 1. Zgłaszać się do godz. 7 wieczór. 1456g

**POTRZEBNA** pomoc domowa. Lutowski Aleksander. Piotrkowska 85 — 16. 1460g

**POTRZEBNE** szwaczki na męskie koszule oraz repesaczki do podnoszenia oczek do pończoch. Piotrkowska 231 sklep bielizny. 1462g

**POTRZEBNA** pomoc sklepowa. Plac Wolności 6, Ciembroniewicz. Zgłaszać się 10 — 11. 1465k

**POTRZEBNE** polerowaczki, obtaczarki, Wytwórnia guzików, Trojanowski, Śródmiejska 37. 1468g

**POTRZEBNA** pomoc domowa zaraz. Kilińskiego 46 — 28. 1471g

**POMOC** domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz tel. 158-19. 1472k

**WYCHOWAWCZYNI** ze znajomością języków obcych potrzebna do dwojga dzieci w wieku szkolnym, tel.: 158-19. 1473k

**POTRZEBNA** panienka do podnoszenia oczek na maszynę elektryczną. Stalina 61, sklep galanteryjny. 1475g

**POTRZEBNA** pomoc domowa lub niańka do dziecka kilkumiesięcznego. Sklep Nowaka, Jaracza 8, lub Piotrkowska 69 — 6. 1476g

**POTRZEBNA** gosposia do 3 osób. Zawadzka 28 — 4. 1477g

**KROJCZY (NI)** krawatów oraz umiejący szyć krawaty, potrzebni. Zgłoszenia: Piotrkowska 31 — 7 w podwórzu parter. 1481g

### Nauka

**SZKOŁA** Krawiecka Instytutu Przem-Rzem przyjmuje zapisy na kursy kroju męskiego — damskiego — Jaracza 14 1187k

**SZKOŁA** samochodowo-Motocyklowa przyjmuje zapisy do dnia 9 bm. Łódź, Wólczańska 27. 1327g

**ZESPÓŁ** rutynowanych nauczycieli przygotowuje w tempie przyspieszonym opóźnioną w nauce młodzież do małej matury i do wszystkich klas gimnazjum. Wiadomość: Nawrot 13 — 8.

### Lokale

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje pokoju przy solidnej rodzinie. Cena obojętna, zapłacimy z góry za rok. Oferty Prasa, Piotrkowska 55, pod „Małżeństwo". 1452g

**DWA** pokoje z kuchnią z wygodami z ogródkiem, Gdańsk — Wrzeszcz, zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią w Łodzi. Oferta „B. B." 1457g

**SKLEP** odstąpię, wydzierżawię lub szukam wspólnika Główna tel. 189-55. 1474k

**POSZUKUJĘ** jednego pokoju z kuchnią, względnie jednego pokoju, za zwrotem kosztów. Zgłoszenia kierować do redakcji pod „Pokój". 1478g

### Zagubione dokumenty

**ZAGUBIONO** książkę samochodu Nr. H. 25867, prawo jazdy, książkę Ubezpieczalni, dowód osobisty. Kazimierczak Zygmunt. Wólczańska 196. 1380g

**ZAGUBIONO** 2 legit. tramwajowe seria A i B Kowalczyk Mieczysław, Niska 8 — 15. 1379g

**ZAGUBIONO** książkę Ubezpieczalni. Piotrowski Zdzisław. Bedun. Nr. 150. 1378g

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU — Ławniczak Wacław. Zduńska Wola, Szadkowska 18. 1479k

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137 47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D—01842I
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13. Sport — 137-47 Redaktor Naczelny — 112 60.
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—. Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Zwirki 11 P. K. O. Nr. VII — 1331.